

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz 2K.50 h. | z 2-tygod. 3K. — h.  
kwart. 7K.50 h. | przesyłką 9K. — h.  
rocznie 30K. — h. | pocztow. 36K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halery.  
Nekrologia za wiersz petit 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKEL

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Niedziela 4 czerwca.

**Ważna.** Rzym.-kat.: Dziś: A. 6 po Wielk. Kwiryna. Jutro: Bonifacego. — Gr.-kat.: Dziś: 22. N. 5 po Woskr. Hł. Jutro: 23. Mychała. — Stow. Dziś: Litomiła. Jutro: Dobromira.

Wschód słońca 48, zachód 746.

**Wiadomości kościelne:** W kościele przy klasztorze PP. Franciszkanek nabożeństwo do N. Serca Jezusowego od 1 czerwca do 3 lipca codziennie o g 630 wieczorem.

**Pociągi kolejowe** odchodzą z Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01\*, 9:11, 3:26\*, 7:11, 11:36, 1:21\*, 4:51; do Rzeszowa 4:46; do Podwołoczysk 7:06, 11:31 2:36\*, 9:36, 11:36; do Przemysła-Chyrowa-Rymanowa-Iwonicza-Jasła: 10:41; do Czerniowic 6:51, 9:56 (od lipca w święta do Worochty), 3:16\*, 11:16, 3:27\*; do Kołomyi: 6:26; do Strzja: 11:46; do Ławocznego: 8:06, 3:31, 7:01; do Sambora: 9:36, 4:56, 11:31; do Jaworowa: 7:31, 6:34; do Brzuchowic: 6:26 (od 14 maja do 10 września), 9:06 (święteczny), 1:06 (święteczny), 2:46, 3:56, 6:46, 8:06, 8:31; do Rawy: 11:51 (niedz.) 8:06; do Bełzca: 11:46; do Janowa: 7:31, 9:51, 2:11 (14 maja do 10 września w święta), 3:44 (14 maja do 10 września), 6:34; do Szczercza: 2:31 (1 czerwca do 10 września w święta); do Lubienia 2:51 (14 maja do 10 września w święta). — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w dn powsz. od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9—1, nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1 Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedzielę 10—1 w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka: otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 8 do 1 popoł. i od g. 4 do 7 w. w soboty tylko od 8 do 1. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibliot. Tow. Szewczenki (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. sob. 9—1? 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h., w niedzielę 30 h.

**Wystawy czasowe.** Wystawa zbiorowa dzieł Włodzimierza Nałęczu w Salonie Tow. Sztuk pięknych. (Muzeum przemysłowe).

**Lwowskie Foto-Plastikon** w pasażu Hausmana 46 razy premiowane, od 4 czerwca do 10 czerwca do widzenia: Podróż przez kraje Bałtyckie, Montenegro, Bośnia, i Hercegowina. Wstęp 20 hal.

**Festyn w „Skale“** o g. 4 popoł. — Festyn na polance pod Wysokim Zamkiem.

**Teatr miejski.** Dziś o g. 7:30: „Taksator“, operetka w 3 aktach Ziehrera; jutro: o g. 7:30: „Rzeczpospolita Babińska“, opera w 3 aktach Soffy.

## Przemówienie Kasprowicza

przy odsłonięciu Apoteozy Kościuszki w Sokole Jarosławskim w dn. 1 czerwca 1905 r.

Spadł na mnie zaszczyt przemawiania w chwili, kiedy serca wasze nieklamaniem biją weselem, izeście, nie szczedząc wysiłków, zdołali nie tylko własne sokole ustać gniazdo, ale i do wnętrza jego w pięknej wprowadzić rzeźbę apoteozę jednego z tych wielkich drahów, których na wieki uważać będziemy za symbol niezniszczalnej sprawności narodowego życia.

Patrząc na liczne w ostatnich latach stawianie pomników, ludzie trzeźwego umysłu, skłonni do mierzania zadań zbiorowych łokciem i miarką, głośno niejednokrotnie czynili zarzut, że społeczeństwo nasze, zbytnio pod tym względem ulegając uczuciu i wyobraźni, odbiega od pracy pozytywnej, że mając dużo jeszcze niespełnionych celów rzeczywistych przed sobą, obraca go ręką na budowę szkół, fabryk i szpitali, na popieranie krajowego przemysłu.

Nie mam zamiaru przeczyć doniosłości tych potrzeb, owszem: nie może być zdrowych, to znaczy trwałych warunków bytu posiadających rozwój bez silnej podstawy materialnej. Atoli, z drugiej strony, patrząc na rzeczy ze stanowiska dziejowego, nie trudno nam będzie się przekonać, iż do przewagi na lądzie i morzu nie wystarczy ilość i dzielność bogactwem narodu zbudowanych pancerników, dobór kosztownych armat i bagnetów, lecz, że o zwycięstwie rozstrzyga cały szereg pierwiastków duchowych, spojonych twardym cementem wiary w moralne posłannictwo narodu.

Powiedział któryś z filozofów, że żywot ludzki mieści w sobie nieskończoność, religie ujęły to w poję-

## WOJNA.

### Z pogromu floty rosyjskiej.

Nowe szczegóły bitwy.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Tokio, że statek wojenny rosyjski „Suworow“ bronił się bardzo dzielnie i że kontrtorpedowiec japoński „Muranane“ zdążył mimo to w chwili, gdy się zbliżył do „Suworowa“ na 100 mtr. odległości, rzucić pocisk torpedowy. Następnie inne statki japońskie otworzyły na „Suworowa“ skoncentrowany ogień. „Suworow“ począł tonąć.

W tej chwili kontrtorpedowiec japoński popłynął jeszcze bliżej i rzucił po raz wtóry pocisk torpedowy, który trafił maszynę. W ciągu paru minut „Suworow“ zatonął.

Niedobitki floty rosyjskiej.

**Manila.** (B. Reutersa). Admiral Enquist przybył na pokładzie okrętu „Aurora“ wraz z krążownikami „Oleg“ i „Zemczug“ do zatoki Manili. Okręty są uszkodzone, wśród załogi jest bardzo wielu rannych.

Kapitulacja dywizji Niebogotowa.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Daily Telegr.“ donosi, że kapitulacja 4 statków Niebogotowa odbyła się wśród okoliczności, rzucających niezmierną hańbę na całą marynarkę rosyjską. Marynarze rosyjscy, zamiast się bić, ustawili się w szyku paradnym na pokładach z białymi chorągiewkami w rękę. Stwierdzono wprawdzie, że większa część armat była zardzewiała, statki przecież znajdowały się jeszcze w stanie możliwym do boju, posiadały również znaczną ilość amunicji i nie były uszkodzone przez kule japońskie. Kapitulacja owych 4 statków jest wprost potworna.

Jak pojmano Rożestwieńskiego?

**Londyn.** (Tel. wł.) Korespondent dziennika „Daily Telegraph“ donosi o pojmaniu Rożestwieńskiego następujące szczegóły:

Rożestwieński był ukryty w tajnej komórcie antytorpedowca rosyjskiego „Biedowoj“. Oficerowie rosyjscy, którzy go tamże ukryli, sądzili, że ujdzie on w ten sposób uwagi oficerów japońskich, rewidujących skrupulatnie wszystkie komory i kajuty antytorpedowca. Oficerowie japońscy przecież natychmiast na podstawie fotografii poznali Rożestwieńskiego. Rożestwieński był ranny w czoło, w biodra i w lewą rękę. Przeniesiono go z całą starannością na okręt japoński, poczem oddano go do szpitala marynarskiego w Saseho. Zachowuje

cie nieśmiertelnej duszy. Pragnienie ciągłości, mniej lub więcej rozkwitłe, posiadamy wszyscy; z chwilą, kiedy dzięki jakimkolwiek przyczynom żądza ta w nas zamiera, tracimy znamiona doskonałego człowieka, stajemy się maszynami, wytwarzającymi pewien zasób obroku dla zaspokojenia żołądka.

Pragnienie to może mieć w sobie i żywot zbiorowy, musi je mieć naród, jeżeli nie chce stracić cech indywidualnych; żądza ciągłości żywa, wyrozumowana czy mająca źródło swoje w uczuciu — w danym wypadku będzie to obojętnem — nieuniknionym jest warunkiem trwania tego życia, jest źródłem obrony tego życia przed napaściami wroga, jest wreszcie jedynie potężnym bodźcem do udoskonalenia tego życia, do ujmowania go w formy, dowodzące wysokiej kultury intelektualnej, do ujmowania go w formy, świadczące o wysokiem poczuciu zasad etycznych, o umiłowaniu nie tylko siebie, ale i innych, o wymierzaniu słusznej sprawiedliwości nie tylko sobie, ale i innym.

A jakżeż można wyobrazić sobie żądę ciągłości narodowego bytu, nie myśląc o źródłach, z których byt ten wypłynął, nie nawiązując go do życia na pozór minionego, do życia dni przeszłych?

Uduchowieni mieszkańcy krain nadgangesowych, a za nimi dzielni ziomkowie Togów i Kurokich stawiają swym zmarłym świątynie: idą na bój z przeświadczeniem, że patrzą na nich przodkowie; idą na śmierć z tą wiarą, że bohaterski koniec będzie podwaliną, na której takie same wzniosą świątynie i dla nich.

Pawiem narodów byłas i papuga — powiedział Słowacki o Polsce: podobno chępliwość jest jedną z naszych przywar. Uciekając się nasze do wielkich wspomnień dziejowych, czczenie bohaterów woli i czynu, idei i uczucia, czczenie ich marmurem czy spiżem, nie jest atoli wynikiem naszej chępliwości, jest ono i powinno być zawsze nie tylko hołdem, oddanym ducho-

się on tam wobec lekarzy japońskich z całą grzecznością, a lekarze japońscy spodziewają się, że potrafią go w krótkim czasie przyprowadzić do zdrowia.

**Londyn.** (Tel. wł.). Tutejsze gazety dowiadują się, że admirał Rożestwieński odniósł pięć ran, jednakże nieszkodliwych.

Kapitan Klado o pogromie.

**Petersburg.** (Tel. wł.). Donoszą tu, że kapitan Klado, zapytywany przez dziennikarzy o jego zapatrywanie na bitwę morską w cieśninie Korejskiej, odpowiedział, że z góry był przygotowany, iż admirał Rożestwieński poniesie klęskę, nigdy przecież nie sądził, że ta klęska będzie tak straszna dla eskadry rosyjskiej i że z tej eskadry nie pozostanie niemal ani jeden okręt. Rezultat bitwy kapitan Klado przypisuje przede wszystkim bardzo niekorzystnemu stanowisku, w którym się znajdował admirał Rożestwieński na początku bitwy, następnie ciasnocie w cieśninie Korejskiej, w której torpedowce japońskie mogły bardzo łatwo i lepiej, aniżeli na otwartym morzu zaatakować flotę rosyjską, a po trzecie pewnym nieprzewidywanym okolicznościom, jak bunt marynarzy rosyjskich, których to okoliczności kapitan Klado nie chce poruszać.

Uważa on projekt wysłania czwartej eskadry do Azji wschodniej za wprost awanturniczy, gdyż faktem jest, że Rosya na czas dłuższy straciła panowanie na morzu. Statki wojenne we Władywostoku, które obecnie tam przebywają, nie mają najmniejszego znaczenia.

Najwyższe uczczenie adm. Togo.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Tokio, że gazety tamtejsze umieszczają artykuły, w których żądają przyznania admirałowi Togo najwyższego szlachectwa, jakim Japonia rozporządza, gdyż Togo jest w całym znaczeniu człowiekiem, który uratował raz na zawsze Japonię przed atakami rosyjskimi. Japończycy rozwinęli wprawdzie nadludzkie wysiłki celem zwalczania Rosyan, ale zasługą Toga jest, że umiał energię japońską doskonale wyzyskać.

Obsadzenie Sachalinu.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Tutejsze koła wojskowe liczą się na serwo z możliwością szybkiego obsadzenia Sachalinu przez Japończyków.

Z widowni lądowej.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Krążą tu wieści, że torpedowce japońskie znajdują się już na rzece Amurze, aby dotrzeć do Chabarówki, stacji kolei syberyjskiej. Liniewicz więc zostałyby wzięte we dwa ognie.

wi ludzkemu, ale także i środkiem do uświadamiania w sobie swej siły, żywej w narodzie, w pojęciu wrogów zabitym; jest ono nie tylko przypomnieniem czasów zewnętrznie świetniejszych, strojnych w budygany i buńczuki, w szumne skrzydła husarskie i barwne zwycięskie porpore, w tryumfalne deluse i kontusze, ale powinno być i jest niewątpliwie uprzytomnieniem sobie wiekopomnych, duchowych drogowskazów na dalszej, leżącej przed nami drodze ogólnych pragnień i dążeń.

Stawiamy pomniki nie ludziom, lecz hasłom, odsłaniamy apoteozę idei i uczuć, chylimy głowy nie przed bryłą kamienia czy kruszcu, ale przed widomym znakiem ducha, zakłętą ręką artysty w kamień czy kruszec, przed widomym znakiem minionej, a równocześnie i przyszłej potęgi narodu, bo zamarła wrzekomo przeszłość jest matką żywej przyszłości; czcimy w tem uzewnętrznieniu ducha nie tylko jego czyny, dokonane szablą czy piórem, płomiennym słowem czy dźwiękiem, ale także — i może przedewszystkiem źródło, z którego i dla którego czyny te się zrodziły.

Mieliśmy wodzów i żołnierzy równie dzielnych i mężnych jak Kościuszko, a przecież jego umiłowaliśmy przed innymi; bitwa racławicka, mierzona pojęciem strategiczną nie tylko dzisiejszej, była aktem w dziejach wojennych stosunkowo niewielkim, a przecież urokowi jej pamięci ustępuje wspomnienie zwycięskich pochodów Żółkiewskich, Batorych i Sobieskich; chłop polski walczył pod Wielkimi Łukami i pod Cecorą, a przecież dopiero Bartosz Głowacki, krakuską zatykający armatę moskiewską, budzi w nas szacunek i podziw dla bohaterskiej duszy chłopskiej.

Przynajmniej tego nie szukać nam w oddaleniu temporalnym: w wyobraźni naszej czas dziejowy, jako pojęcie odległości, żadnej nie odgrywa roli, ani tych, ani tamtych wypadków nie byliśmy naoczniymi świadkami, jedne i drugie znamy z opowiadania i pieśni.

**Władystok.**

**Londyn.** (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą o groźnym napadzie Japończyków na Władystok.

**Berlin.** (Tel. wł.) Donoszą tu z Tokio, że w ostatnich dniach uskuteczono kilka wielkich wysyłek wojska do Mandżurii. Wojska te mają być użyte do oblężenia Władystoku.

**Wysyłka wojsk na rzeź.**

**Petersburg.** (Tel. wł.) Poczawszy od przyszłego tygodnia ma codziennie z Europy odchodzić po 23 pociągi wojskowe na Daleki Wschód.

**Widoki pokojowe.**

**Waszyngton.** (TBK.). Konferencja prezydenta Roosevelta z rosyjskim ambasadorem hr. Cassinim miała — jak donosi Biuro Reutersa — charakter osobisty. Z ambasadorem Cassinim konferował onegdaj wieczorem także włoski ambasador. Hr. Cassini wysłał potem do rządu petersburskiego depezę, w której przedstawił zapatrywania Roosevelta na sprawę pokoju i zawiadomił o życzeniu Roosevelta, oddania Rosji w jej obecnym przesileniu dobrej usługi. Po nadejściu odpowiedzi z Petersburga uda się Cassini ponownie do prezydenta Stanów Zjednoczonych.

**Paryż.** (TBK.). Senator Destournelles uczynił w grupie członków międzynarodowego sądu rozjemczego wniosek, wzywający rząd, aby w porozumieniu z rządem angielskim zaproponował Rosji i Japonii dobre usługi międzynarodowej konferencji haskiej.

**Londyn.** (Tel. wł.) Rząd tutejszy zawiadomił Stany Zjednoczone, że nie może się zgodzić na propozycję rządu amerykańskiego zwołania międzynarodowej konferencji, celem skłonienia stron walczących do zawarcia pokoju.

**Paryż.** (Tel. wł.) Ze strony japońskiej zapewniają, że ponowne rozpoczęcie ofensywy zostało postanowione jeszcze przed otrzymaniem wiadomości z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt przedłożył rosyjskiemu ambasadorowi swoje usługi w sprawie rozpoczęcia układów pokojowych.

**Paryż.** (TBK.). Parlamentarna grupa międzynarodowego sądu rozjemczego zajmowała się wczoraj propozycją senatora Destournelles w sprawie pośrednictwa pokojowego i poleciła swemu wydziałowi porozumieć się z parlamentarną grupą londyńską.

**„Lena“ uwolniona.**

**San Francisco.** (TBK.). Rosyjski krążownik pomocniczy „Lena“, który ubiegłego roku tutaj rozbrojono, będzie obecnie wydany i uda się do Władystoku, jako okręt szpitalny.

**Z caratu.****Ostatni wyraz reakcji.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „W. Allg. Ztg“ przynosi rozstrzelonym drukiem depezę z Petersburga, że wbrew wszelkim zaprzeczeniom w tych dniach ma się ukazać nominacja b. oberprokuratora św. synodu Pobiedonoscewa na kanclerza państwa.

**Zgromadzenie narodowe albo — rewolucja.**

**Petersburg.** (Tel. wł.) Cała prasa rosyjska, nie wyłączając nawet rządowej gazety „Now. Wremia“, wzywała w dniu wczorajszym rząd, aby natychmiast zwołał zgromadzenie narodowe i aby to zgromadzenie samo rozstrzygnęło, czy należy wojnę prowadzić w dalszym ciągu, gdyż inaczej musi przyjść do wybuchu strasznej rewolucji.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Petersburga, że większa część zamieszek, które w Petersburgu wybuchły wczoraj i onegdaj, są to dopiero pier-

Czemu więc mamy zjawisko to przypisać? Zdaje mi się, że nie odbiegnę od prawdy, jeżeli powiem: temu, że w czasach, kiedy snąc żadnej nie było już nadziei, kiedy na gruzach rozpadłej Rzeczypospolitej wszelki akt wiary w odbudowanie jej wyglądał na szaleńcze urąganie zdrowemu rozsądkowi, że w czasach, kiedy wśród ogólnej zgnilizny i zepsucia nie było snąc niczego, coby jeszcze warto było miłować, wystąpił na widownię hartowny wyobraźiciel tej nadziei, wiary i miłości. Zjawił się nareszcie mąż, w którym skrytalizowały, uzewnętrzniły się najsilniej i najwidomiej niezniszczalne, nieśmiertelne, acz przybite i popiołami zasypane pierwiastki duszy polskiej: pragnienie ciągłości życia narodowego, żądza podniesienia tego życia do świetniejszej jeszcze, niż przeszłość, wyżyny, do uogólnienia go, do rozdzielenia jego najwyższych dóbr moralnych, swobody, sprawiedliwości i braterskiej miłości, w równej mierze pomiędzy wszystkich, tak, aby nie było szlachcica czy chłopca, ale aby widownię tego odradzającego się życia rozszerzał — człowiek i Polak.

Bez względu, zakusami krytycznymi niezamącony kult, jaki żyjemy dla Kościuszki, jest też dowodem, że dzieło odrodzenia, w kształtach najbardziej uderzających w uczucie i wyobraźnię, rozpoczęte przez niego, coraz to potężniejszy znajduje oddźwięk w naszej duszy; idea, po którą on sięgnął do głębin tej duszy i znaczenie jej i treść jej chłopską wypisał krwią na racławickim taniu, wzmaga się i rośnie jako nieugięta wiara w niepodległość polityczną i jako ogólne przekonanie, że do tej niepodległości droga prowadzi — mówiąc terminem katechizmów społecznych, przez demokrację, a zapożyczając się u naszych wielkich poetów, przez poczucie braterskiej miłości.

JAN KASPROWICZ.

wsze wstępne rozruchy, poprzedzające ogólne zaburzenia w państwie. Również i w większych miastach prowincjonalnych przyszło przedwczoraj i wczoraj do rozruchów ulicznych, skierowanych przeciw rządowi.

**Sytuacja parlamentarna.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Cons. Corresp.“ donosi, że podczas sesji letniej Rady państwa, która będzie trwała do 15 lipca, rząd będzie wymagał uchwalenia projektów budżetowych do 31 grudnia 1905. Następnie rząd chce przeprowadzić wybór delegatów, na wybór zaś deputacji kwotowej nie kładzie rząd nacisku ze względu na wrzenie na Węgrzech. Stosunek kwoty obu stron od dnia 1 lipca będzie oznaczony rozporządzeniem korony. Największą wagę przykładają gabinet br. Gautscha do załatwienia parlamentarnego traktatu handlowego z Niemcami, a to dlatego, że wskutek uchwalenia tego traktatu przez parlament austriacki, Węgry będą zmuszone przyspieszyć przesilenie i opozycja będzie musiała zawrzeć kompromis z koroną. W połowie września wszystkie sejmy krajowe zostaną zwołane na 6 tygodniową sesję, poczem parlament zbierze się dopiero w początkach listopada.

**Praga.** (Tel. wł.) Jak stanowczo zapewniają, Sejm czeski będzie jeszcze obradował 6 dni.

**Berno (morawskie).** (Tel. wł.) „Lidove Noviny“ donoszą z Wiednia, że bar. Gautsch pertraktował wczoraj z posłami niemieckimi z Moraw w sprawie ugody czesko-niemieckiej i kwestyi uniwersytetu. Zjawili się posłowie: Chlumecky, Gross, d'Elvert, Fux i Chiari. W kwestyi uniwersytetu oświadczyli wszyscy obecni, że mogą dopuścić utworzenie uniwersytetu czeskiego jedynie w stolicy kraju. W sprawie ugody zajął d'Elvert najskrajniejsze stanowisko, podczas gdy Chlumecky i Chiari okazali chęć uczynienia Czechom kilku mało znaczących koncesyj. Gautsch zapewniał, że będzie się starał o przeprowadzenie ugody także i na Morawach.

**Z sejmiku węgierskiego.**

**Budapeszt.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby posłów, podczas dyskusji nad petycjami wywołał poseł Koszut, że jest obowiązkiem parlamentu wzmocnić siłę odporną narodu, a do tego koniecznym jest rozszerzenie prawa wyborczego, co jest kardynalnym punktem programu stronnictwa niezawisłości. Następną posiedzenie Izby w poniedziałek.

**Kompetencja ministra galicyjskiego.**

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Poln. Corresp.“ ogłasza dziś artykuł posła do Rady państwa i posła sejmowego Władysława Gniewosza, który domaga się rozszerzenia kompetencji ministra galicyjskiego i pomnożenia znacznego wyszkolonych sił urzędniczych w temże ministerstwie, ażeby minister dla Galicji był w stanie uczynić zadość wszelkim słusznym potrzebom kraju. Poseł Władysław Gniewosz zaznacza, że stosunek Koła polskiego do gabinetu br. Gautscha jest wyczekującym i dlatego też Koło polskie spodziewa się, że z jednej strony obecny gabinet nie będzie miał nic przeciwko rozszerzeniu tejże kompetencji ministra galicyjskiego, a z drugiej strony minister galicyjski przedłożył prezesowi ministrów odpowiedni projekt rozszerzenia jego kompetencji.

**Zaślubiny cesarzewicza niemieckiego.**

**Berlin.** (TBK.) Wczoraj odbyły się tu z wielką uroczystością i przepychem zaślubiny niemieckiego cesarzewicza. O godzinie 7 wieczór odbyła się w sali Elżbiety w zamku cesarskim uczta, w której wzięli udział goście weselni. Po uczcie odbyło się wesele.

**Po zamachu na króla Alfonsa.**

**Paryż.** (TBK.) W pałacu elizejskim odbyła się wczoraj na cześć króla Alfonsa uczta. Król, wznosząc toast, wyraził pochwałę dla armii francuskiej, dodając, że nigdy nie zapomni, iż znajdował się w towarzystwie prezydenta Loubeta w chwili wielkiego niebezpieczeństwa, jakie grozi ogółem wszystkim naczelnikom państw; kończąc toast, wznosił król kielich na cześć Loubeta i armii francuskiej. Loubet, dziękując za pochwałę armii, zaznaczył, że król swą uprzejmością i odwagą pozyskał sympatyę wszystkich Francuzów. Sympatya ta towarzyszyć będzie królowi w powrocie do ojczyzny, która przygotowuje dla niego uroczyste przyjęcie. Zakończył toastem na cześć króla i armii hiszpańskiej.

**Trzęsienie ziemi.**

**Tokio.** (TBK.) Podczas onegdajszego trzęsienia ziemi w Hiroszimie zginęło 6 osób a 80 odniosło obrażenia. Trzydzieści kilka domów uległo zniszczeniu. Z innych stron wyspy, nawiedzonych trzęsieniem ziemi, niema jeszcze sprawozdań.

**Ocalone dobra.**

**Poznań.** (Tel. pryw.) „Dziennik Poznański“ donosi, że majątek w pow. brzezińskim Chwalibogowo, własność p. Zygmunta Mikulskiego, sprzedany przed dwoma miesiącami podstawionej przez komisję kolonizacyjną osobie, pozostanie na mocy układu przy dawnym właścicielu.

**Tablica pamiątkowa.**

**Warszawa.** (Tel. pryw.) Wczoraj przedpołudniem w kościele św. Piotra i Pawła odsłonięto tablicę pamiątkową znanej pisarki ś. p. Waleryi Marrené-Morzkowskiej.

**Wiadomości krakowskie.**

**Kraków.** (Tel. pryw.) II zjazd polskich abstynentów rozpoczął o g. 3 popołudniu swe obrady w sali Rady miejskiej przy udziale około 150 osób. Zagaiła obrady dr. Zofia Daszyńska-Golińska. Obecni są posłowie Daszyński i Danielak. Prezesami obrano prof. dra

Piltza z Krakowa, ks. redaktora Niesiołowskiego znania i Gedeona Gedroycia ze Lwowa. Przewodniczącym był ks. Niesiołowski.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Na wczorajszym zebraniu Zjazdu abstynentów wygłosili odczyty o ruchu antyalkoholycznym: ks. Niesiołowski co do Ks. Poznańskiego, dr. Gumpłowicz o ruchu tym w Królestwie Polskiem, a p. Gedroyc o Galicji. Następnie toczyła się ożywiona dyskusja. Zjazd zakończy się dziś.

**NA MARGINESIE.****T. S. L.**

Trzy są literki w alfabecie,  
Dla których kwiatem drogę ściel,  
Jeżeli polskie kochasz dziecię,  
Literki trzy to: T. S. L.

Trzy są literki, których trzeba,  
By uświadomić polski lud:  
Maluczkim trzeba ich, jak chleba:  
Do wszystkich wejść powinny wrót

Trzy są literki, których mocy  
Wróg siłą by pozbawić rad,  
Trzy są literki, co wśród nocy  
Złocistą łuną biją — z chat.

Trzy są literki, takie małe,  
A gromy w nich i burza wró,  
Co o teutońską wali skałę  
I w proch zdruzgocze: H. K. T.

Trzy są literki, co jak wodze  
Szeregi zwarte wiodą w bój,  
Jak gwiazdy są przewodnie w drodze,  
Jak źródła leją światła z dróg.

T. S. L. wzywa nas do dzieła,  
T. S. L. — dla nas święty cel!  
I póki żyjem — nie zginęła,  
Gdy hasłem naszym: T. S. L!

KAZET.

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 3 czerwca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	736.5	24.2	NNW <sub>2</sub>	10.6	28.2	13.4
2 popoł.	736.5	25.4	NNW <sub>2</sub>			
9 wiecz.	736.8	20.4	cisza			

Uwaga: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, lokalne deszcze i burze.

— Do Towarzystwa Szkoły Ludowej przystąpili w charakterze członków dożywotnich pp. Józef Neumann, właściciel drukarni, Mieczysław Zieliński, właściciel dóbr, Maksymilian Liptay, adwokat, Kazimierz Kurpisz, dyrektor Banku Melioracyjnego, Władysław Polański, właśc. dóbr, Alfred Altenberg, właśc. księgarni i bracia Bernard i Mojżesz Kanarek, właśc. dóbr.

— Rada szkolna poleciła na nagrody kursowe pni Maryi Raczyńskiej: „Dzienniczek Hanusi Tynieckiej“. Też autorki wyszły: „Listy prababki“.

— Konkurs na budowę domu. Wydział Tow. Politechnicznego we Lwowie zaprasza niniejszem członków swoich do wzięcia udziału w konkursie na projekt budowy domu własnego na nabytej przez Towarzystwo parceli przy ul. Zimorowicza 15 we Lwowie

Termin nadsyłania projektów 15 czerwca b. r. Nadesłane prace mają być podpisane przez autorów. Autorowi przysługuje prawo jawienia się osobistego na posiedzeniu komisji rzeczoznawców, zaproszonej do oceny nadesłanych prac, dla objaśnienia tam swojego projektu. Komisja ta zbierze się dnia 17 czerwca b. r. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 14 II p.

Wydział Towarzystwa zastrzega sobie prawo po wysłuchaniu orzeczenia komisji, wybrania projektu najodpowiedniejszego do wykonania.

Warunki szczegółowe, jakoteż plan sytuacyjny parceli są do przejrzania w lokalu Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 1. 14 II p.

— Napisy polskie na koszarach we Lwowie. Kiecy przed kilku tygodniami stała się aktualną sprawa napisów na koszarach i zakładach wojskowych, magistrat udał się do władz wojskowych z żądaniem zezwolenia umieszczenia polskich napisów na koszarach w mieście.

W odpowiedzi na to żądanie oświadczyła obecnie komenda korpusu, że zarówno ministerstwo wojny, jak niemniej ministerstwo obrony krajowej nie mają nic przeciw temu, ażeby nad koszarach, stanowiących własność gminy, zamieszczone zostały obok niemieckich także napisy polskie. Zastrzeżono przy tem, że znajdujące się teraz tablice na koszarach (z napisami niemieckimi) nie ulegną żadnej zmianie.

Odpowiednio do powyższej decyzji magistrat zarządził co należy, celem umieszczenia polskich napisów na koszarach, szkole kadeckiej i ujeżdżalniach. Napisy będą przeważnie z liter metalowych złoconych. Ułożeni tekstu napisów zlecono archiwaryuszowi miejskiemu, celem zachowania w oznaczeniu poszczególnych gatunków broni słownictwa dawnych wojsk polskich.

Powyższe zezwolenie nie złatwia jednak sprawy napisów stanowczo. Na przedmiocie każdym może właściciel położyć napis dowolny choćby w języku chińskim — więc zezwolenie gminie na napisy polskie na budynkach miejskich nie jest żadną koncesją nadzwyczajną.

Chodzi jeszcze o napisy na budynkach, które są własnością skarbu i na tablicach z oznaczeniem władz wojskowych. I na tych winny być umieszczone napisy w języku polskim, do tego zmierzają interpelacya radnego Riedla na jednym z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej — i tego z całą stanowczością musimy się domagać.

— **Wynik egzaminu dojrzałości w drugiej szkole realnej we Lwowie.** Egzamin dojrzałości odbył się pod przewodnictwem radcy dworu p. Jana Frankiego w dniach od 19 maja do 3 czerwca. Za dojrzałych zostali uznani: Józef Biicharski, Waiery Bodzioch, Kazimierz Bragiewicz, Ludwik Csala, Leon Dorożyński, Adam hr. Drohojowski, Ignacy Drozdowski, Abraham Ehrlich, Antoni Fuliński, Eugeniusz Gołch, Franciszek Hołinka, Aleksander Kręczyński, Emil Liebling, Leopold Meier, Józef Mazur, Piotr Michasiuk, Gustaw Mitis, Józef Pietruszewicz, Jan Świrski, Karol Tacreiter, Józef Thorn, Emanuel Wohl, Jan Wołoszyn, Henryk Zawadowski (z odznaczeniem), Władysław Reinberger, (eksternista). Reprobowano na rok dwóch uczniów publicznych i jednego eksternistę. Pozwolono poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 6 uczniom publicznym.

— **Wybory ściślejsze do Rady miejskiej.** Wczoraj ukończyła swe czynności i komisya skrutacyjna sali I, w której pracowali pp. Beiser (przewodniczący), Baczewski, Lang i Maresch.

Ogólny rezultat wyborów z wszystkich sześciu sal przedstawia się następująco:

Głosowało wyborców 3352 — absolutna większość 1677. Absolutną większość uzyskało, a zatem wybranych zostało 6 kandydatów a to:

	sala I	II	III	IV	V	VI	razem gł.
Dr. Tomaszewski	630	511	394	429	505	522	— 2991
Feldstein	502	451	368	360	320	384	— 2385
Dr. Dylewski	515	324	268	307	335	368	— 2117
Dr. Dzwernicki	294	298	263	309	436	354	— 1954
Laskownicy	260	270	231	279	425	343	— 1808
Włodzimirski	440	297	209	253	263	339	— 1801

Odbędą się zatem wybory ściślejsze na czterech radnych pomiędzy 8 kandydatami, mającymi największą liczbę głosów poniżej absolutnej większości. Mianowicie przyjdą do ściślejszego głosowania:

	sala I	II	III	IV	V	VI	razem gł.
Łukawski	456	310	240	232	160	241	— 1639
Dr. Caro	397	284	247	246	171	281	— 1626
Dr. Ciesielski	450	285	212	215	174	252	— 1588
Dr. Łuczkiwicz	203	215	172	237	410	333	— 1570
Dr. Mikołajski	229	234	203	226	378	292	— 1562
Barszczewski	428	294	220	198	135	232	— 1507
Dr. Diamand	238	288	271	226	218	255	— 1496
Czajkowski	211	252	215	220	328	229	— 1455

Pozatem otrzymali:

Kozłowski	263	240	202	196	290	241	— 1432
Dr. Gerstman	374	248	167	192	165	238	— 1384
Dr. Schleicher	204	267	221	217	235	186	— 1330
Ohly	382	277	202	172	111	177	— 1321

Po kilkadziesiąt głosów otrzymali dr. Chiger i Gorgosz.

W jednej z sal miała zajść pomyłka, a mianowicie przy pierwszym obliczaniu ilości oddanych głosów, miano policzyć o 44 głosy za wiele. W takim razie absolutna większość wynosiłaby 1655 głosów. Nie wpłynęłyby to jednak zupełnie na wynik wyborów.

— **Zgubione klejnoty,** własność p. Elzy Löwenherzowej, o których donosiliśmy w poprzednim porannym numerze, znalazł onegdaj terminator od p. Kaczmarzkiego, majstra szewskiego z ul. Chorążczyzny 1. 14. Terminator ów wręczył klejnoty majstrowi, za co tenże obdarzył go 2 koronami, sam zaś zaniósł je p. Löwenherzowi i otrzymał od niego znaleźnego 800 kor. Wobec tego, że wynagrodzenie to w całości przyspaść powinno chłopcu, podobno wdała się w tę sprawę policya.

— **Jeszcze sprawa teatralna.** Pomimo wielokrotnych zaprzeczeń ze strony osób interesowanych i stanowczego zaprzeczenia p. Pawlikowskiego, że nic go z teatrem krakowskim nie wiąże, chodzą ustawiczne wieści, które mają wszelkie pozory prawdy i które ogłoszono jako fakt autentyczny warszawski „Kuryer Polski“, omawiający sprawę teatru krakowskiego zupełnie odmiennie. Sprawa teatralna, której szczegóły zupełnie niepotrzebnie utrzymywane są w niezrozumiałej tajemnicy, ma wyglądać następująco: Pomiedzy dyr. Solskim i dyr. Pawlikowskim stanął układ i wedle tego układu:

1. Opera lwowska z 9-miesięcznym sezonem przebywać będzie we Lwowie stale przez 6 miesięcy w roku, na 3 miesiące wyjeżdżać będzie, również na stały pobyt, do Krakowa. Na dyrektora opery powołany został przez p. Pawlikowskiego p. Wiktor Grąbczewski, baryton opery warszawskiej, (o czym już donosiliśmy).

2. Operetka lwowska zostaje zniesioną; pozostają z niej dwie tylko czy trzy osoby, (prawdopodobnie panie Kasprowiczowa i Kliszewska do drugorzędnych ról operowych, oraz p. Lelewicz, jako komik farsy).

3. Kierunek dramatyczny, pod względem repertuaru itd., pozostanie w ręku p. Pawlikowskiego, jakkolwiek specjalnie scena krakowska będzie samodzielnie reżyserowana przez p. Solskiego.

4. Personal obudwóch teatrów będzie co pewien czas zamieniany, aby tym sposobem wzbogacić repertuar dla każdego z dwóch miast.

Czy tak brzmią szczegóły układu, wiadomo tylko

obu dyrekcjom, jakie z tego układu wypłyną korzyści a jakie szkody, prorokować trudno, nasuwa się tylko na razie uwaga, gdzie się po zniesieniu operetki, co zapowiada ugoda, podzieje cała falanga artystów tej operetki; nie mówi się o chórze, który musi pozostać do opery, lecz o solistach. Jeżeli ci mają się już koniecznie znaleźć na bruku, wobec tego, że dyrekcya zamierza zatrzymać tylko panie Kasprowiczową i Kliszewską i panie Lelewicz, należałoby to „zniesienie“ operetki ogłosić oficjalnym komunikatem, aby artyści, o których chodzi najwięcej w tym wypadku i którzy muszą udać się na szukanie chleba, dowiadawali się o swoim losie nie z dzienników dopiero.

— **Wycieczka balonem.** Balon „Teufel“ przemyskiego oddziału balonowego, który we czwartek o g. 8 rano z kap. Englem i por. Czerniem z Przemysła wyjechał, wylądował o g. 2 popoł. koło Majdana Sieniawskiego. Po przenocowaniu tamże na posterunku żandarmeryi, puścili się obaj oficerowie w piątek rano w dalszą podróż i wylądowali pod wsią Ossowcem na kilkanaście kroków od potoka granicznego, gdzie już rosyjscy żandarmi czekali.

W czwartek puszczono z balonu 2 spadochrony dla prześladowanych balon kolarzy, automobilistów i jeźdźców. Jeden dostał się w ręce dwóch oficerów od trenu, którzy balon konno prześladowali. Drugi spadochron, który spadł we wsi Sobiecin w okolicy Jarosławia, został znaleziony przez wieśniaków i odstawiony do komendy stacyi w Jarosławiu. Prócz tego puszczono z balonu kilka gołębi z „meldunkami“. Wskutek słabego wiatru i częstej zmiany kierunku, jeźdźcy mieli większe szanse złapania balonu, niż kolarze i jadący samochodami, którzy są więcej od dróg zależni.

Na miejsce wylądowania balonu nie przybył jednak nikt z prześladowanych.

Przy słupach granicznych robili obaj areonauci zdjęcia fotograficzne. Następnego wolny wzlot balonu odbędzie się w piątek 9 bm. o g. 7:30, również z prześladowaniem przez jeźdźców, kolarzy i automobilistów.

□ **Jarosław.** (T. S. L.) Wiece delegatów włościańskich z całego powiatu jarosławskiego, urządzone po raz pierwszy w dniu 1 bm. przez tutejsze Koło Tow. Szkoły Ludowej, zaświadczył, chlubnie o poważnej, celowej działalności Zarządu Koła. W Zjeździe uczestniczyło przeszło 60 włościan, przeważnie kierownicy czyteln, nado liczni nauczyciele ludowi oraz inteligencya miejscowa, w pracach Towarzystwa czynny biorąca udział. Z Kół sąsiednich, radymieńskie reprezentowane było w osobie sędziego Baja, ze Lwowa przybył przewodniczący okręgu dr. Adam, wprowadzając z sobą w charakterze gościa Jana Kasprowicza. Poetę duszy chłopskiej przyjęto gorącymi oklaskami. Zgromadzenie, obradujące w gościnnych salach Sokoła, powitali mecenas Grabowski imieniem miasta, naczelnik Gauthier imieniem gniazda sokolskiego, oraz przewodniczący Koła T. S. L. prof. Zieliński. Nad dłuższym referatem dra E. Adama o zadaniach i celach Tow. Szkoły Ludowej, wywiązała się kilkugodzinna dyskusya, w której liczni delegaci głos zabierali. Przemówienia ich, jędrne, treściwe, rzeczowe, świadczyły o znacznym wśród ludu jarosławskiego wyrobieniu i uświadomieniu narodowem. Podnoszono w tych mowach dużo zdrowych myśli, poruszono — ze strony samego ludu — potrzebę wywołania wśród włościan pewnej na cele oświatowe ofiarności, objawionej gotowości czynnego przez zakładanie Kół włościańskich współdziałania w tym wielkim warsztacie narodowej pracy, jakim dziś jest Szkoła Ludowa. Zarząd Koła jarosławskiego z szczerem zadowoleniem spoglądać może na ze wszechmiar poważny przebieg tego wiecu i winien w nim znaleźć zachętę do częstszego na przyszłość zwoływania podobnych zebrań oświatowych.

#### Zmarli

We Lwowie: Prakseda Laskowska, właścicielka realności, przeżywszy lat 72. — Jan Bronisław Drozdowski asystent pocztowy, w 34 roku życia. — Barbara z Helmów Guzy'owa, przeżywszy lat 42. — Józef Nowak, ślusarz kolei państwowych, w 30 roku życia. — Marya Jamińska, w o wiosnie życia. — Teodor Czerkas, w 33 roku życia. — Agnieszka z Ulmanów Capretz, lat 58. — Filipina Wilkowska, przeżywszy lat 40.

Zwracamy uwagę na dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy“, na str. 4 niniejszego numeru (pierwsza połowa).

#### W naszej Administracyi złożyli:

Dla głodnych rodaków w Królestwie Polskiem i na Litwie:

Zebrane w Nichalkowie u W. p. Z. Ł. kor. 18.—

Dla ciemnej nauczycielki:

Amalia Baternay koron 4.

#### NADESLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

#### Dentysta Dr. Józef MESCHEL

Lwów, ul. Sykstuska 1. 33. — Sztuczne zęby i korony, plomby porcelanowe. Wyjmowanie zębów. 3710

Po 4-letniej przerwie otworzę 5443

15 czerwca b. r. Pensjonat hydropatyczny w Iarzynicy. Dr. Ebers.



Dr. St. Benedykt **Kwiatkowski**  
b. I. asyst. kliniki chor. wewn. Uniw. Jag. ordynuje jak lat poprzednich od 15 maja do 30.9. 4882  
Kaiserstras. „Stadt Hamburg“

**Bad Reichenhall** 5159  
**Dr. W. Sadowski**

**Dr. Antoni Blumenfeld**

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwers. wrocławskim osiedlił się we Lwowie i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych przy ul. Kopernika 28 od 3—5 pop. (466)

*twarde i płynne*  
**Serg**  
*glicerynowe* **mydło**  
*czyni skórę*  
**białą i delikatną.**  
1895 **Wszędzie do nabycia.**

**PROSZEK** Aptekarza Neumeiera  
**PAPIEROSY** **Przeciwko Astmie**  
(bez papieru) **Nie udziela się płucom.**

Przez lekarzy polecane. Od wielu lat wypróbowane.

**Nader skuteczne.**

Oryginalna paczka proszku 2 k.

Karton papierosów 2 k.

22

Główny skład **SZYMON HAY** aptekarz

c. k. dostawca nadworny — lwów.

**Serravallo**  
**wino chinowe z żelazem**  
Środek wzmacniający dla słabowitych, bezkwi-  
stych i rekonwalescentów. pobudza apetyt,  
wzmacnia nerwy, pokrzepia krew. 125  
Smak wyborny. Przeszło 3.500 lekarskich orzeczeń.  
**J. Serravallo. Tryest-Barcola.**  
W aptekach 1/2 flaszka po 2'60 k. i 1 l. k. 4'80

**Zakład wodolecznicy i kuracyjny**

pod kierownictwem lekarskiem 4344

**ul. Słowackiego 14 (Łazienki Diany)**

Wszelkie procedury hydropatyczne,  
masaż, kąpiele lecznicze, elektryczne, parowe itp. Otwarty  
od 12 maja b. r.

**Kąpiele zwykle jak dawniej.**

**Zródłem siły dla wszystkich**  
którzy się czują osłabionymi i wyczerpanymi, dla wszystkich nerwowych i ogłoconych z energii, jest

**Sanatogen**

Pochlebna opinię wydało mu z górą 2.000 lekarzy wszystk. krajów cywilizowanych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Broszura darmo i opłatnie u Bauera & Cie, Berlin SW. 48.

Generalne zastępstwo dla Austro-Węgier: **C. BRADY, Wiedeń I., Fleischmarkt 1.**

Cooo?! Tatko pozwolił, bo to są Jacobi'ego Antinikotyno we tułki do papierosów. 3319



**Piszczany** 5497

Najznakomitsze zdrojowisko siarczano-mulowe dla reumatyków w cierpieniach stawów i kości po złamaniach i zwichnięciach, w podagrze, nerwobólach, zwłaszcza przy Ischias. Sezon od 18-go maja.

**Lekarz ordynujący dr. Al. Teichmann.**

Nowo otworzony **„MIGNON”**  
**PENSYGNAT**

wynajmuje pojedyncze pokoje także dziennie, z całym utrzymaniem. — Pokoje urządzone z komfortem. — Ceny umiarkowane. 5469

**Wiadomości giełdowe.**

**Bank rolniczy we Lwowie.**

Lwów dnia 3 czerwca.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów Waluta koronowa.

Pszenica gotowa od 8:50 do 8:80, pszenica nowa 7:50 do 7:75. Żyto gotowe 6:45 do 6:50, żyto nowe 5:50 do 5:75. Owies obrotowy gotowy 7:20 do 7:40, Owies obrotowy nowy 5:75 do 6:25. Jęczmień pastewny 6:75 do 7:—, jęczmień browarniany do ——. Rzepak 12:— do 12:50. Lnianka 0:— do 0:—. Groch. pastewny 6:75 do 7:25, groch do gotowania 7:75 do 9:50. Wyka 12:— do 12:50. Bobik 7:50 do 8:—. Hreczka 10:50 do 11:—. Kukurudza nowa 8:50 do 8:75, kukurudza stara 7:50 do 7:75. Chmiel nowy za 56 kilo — do —, chmiel

stary za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 45— do 60—, koniczyna biała 50— do 65, koniczyna szwedzka 45— do 65—. Tymotka 25— do 32—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. gotowy od 38.— do 38:25. Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 25:75 do 26—.

Uspობienie: Jedynie co do gotowej pszenicy uspობienie słabe, co do innych produktów słabsze. W spirytusie tendencja zniżkowa trwała.

**Krakowski targ na bydło.**

**Kraków**, dnia 2 czerwca. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ spędzono: a) bydła rogatego rosnącego 580 sztuk, b) jałownika 59 szt., c) cieląt 300 szt., d) owiec i kóz — szt., e) nierogaczyny 164 szt. — razem 1103 sztuk.

Woły z paszy po 64 do 67 kor., woły opasowe sztuka po 68 do 80— kor. krowy po 64 do 72 k., buhaje po 72 do 80 kor., cielęta po 60 do 65 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 30 do 42 kor., nierogaczynę tuczną po 144 do 156 kor., nierogaczynę chudą po — do — kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego: cielęta nierogaczyny 927 sztuk, na eksport bydła rogatego 134 sztuk, nierogaczyny 42 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

**Z targów handlowych.**

**Wiedeń.** (Tel. 'wł.) Spirytus: Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 42:80 do k. 43:20. Tendencja: stała.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72:50 do 73—. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do — beczkami, do —.

Tendencja spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 36:50 do K. 37:20. W beczkach K. 38:10 do 40:55.

Tendencja: spokojna.

**Wiedeń:** d. 3 czerwca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 307—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 307—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 276—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 276:50. Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 106—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 26:70, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 485—, Claryzł. 40, m. k. 158:25, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78—, Losy m. Krakowa 20 zł. 89—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 66—, Ofen 40 zł. 165—, Palfy 40 zł. m. 40 175—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 57:75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 38—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 64—, Salma 216 zł. m. kon. 75—, Pożyczka salcburska —, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 143— fr. 143—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 542—.

**Paryż**, d. 3 czerwca. Trzy procent. renta —, 31:65.

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń.** 4 czerwca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 662:25 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 778—, Akcje Anglo banku 307—, Akcje Unionbanku 541—, Akcje Länderbanku 455:75 Akcje Bankvereinu 551:50. Akcje Bodencredit 1008— Akcje gal. Banku hipotecznego 549—, Akcje kolei państwowych 664—, Akcje kolei południowej 88:50 Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal, 443:50, Akcje kolei północnej 5820, Akcje kolei czerniow. 587—, Akcje Alpy 525:50, Akcje Rima Muranyi 552—, Akcje Prag. Tow. żel. 2647 — Akcje Fabryk broni 606—, Akcje tureckie tytoniowe 363—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 985—, Oblig. węg. ind. 97:65, Renta majowa 100:60. Austr. Renta koronowa 100:45 Węg. Renta koronowa 97:95, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 100:07, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99:10, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101:90, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111:50, 4 proc. listy Banku kraj. 100—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102:15, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 102:75, Obligacje propinacyjne 100:10, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 100:10, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 98:50, Losy tureckie 143:25, Marki 117:35, Ruble 253:25, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Uspობienie słabe.

**Frankfurt**, d. 4 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 101:30, Austr. renta srebrna 101:30, Austr. renta złota 102:05 Austr. akcje kredytowe 208:70, Staatsbahny 142:80, Lombardy 18:90, 4-proc austr. renta koronowa 101—.

Tendencja: spokojna.

**Paryż**, d. 4 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 99:65, 4 proc. renta włoska —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 91:35, Losy tureckie 615— Nowe tureckie Console —, Ottomany 434— Deber 53—, Chartered —, Rio-Tinto —, Renta turecka C. —, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —.

Tendencja słaba, zwłaszcza w papierach rosyjskich.

**Targ zbożowy i towarowy.**

**Budapeszt** 3 czerwca. Pszenica na kwiecień 1905 r. od 16:40 do 16:42, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od — do —, Żyto na kwiecień 1905 r. od 13:24 do 13:26, Żyto na październik od — do —, Owies na kwiecień 1905 r. od 11:40 do 11:42 Owies na październik od — do —, Kukurudza na maj od — do —, kukurudza na lipiec od 14:86 do 14:88, kukurudza na wrzesień od — do —, Rzepak na sierpień od 23:80 do 24—.

Pogoda: ciepło.

Tendencja:

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 2 czerwca b. r.

**Hotel George'a.** (Pokoje od 3 koron począwszy). Hr. W. Mokodecki z Monasterzysk, hr. Tyszkiewicz z Kolbuszowy, hr. M. Plater z Moszkowa, hr. S. Rottermand z Warszawy, br. S. Konopka z Wieliczki, br. F. Stein z Neapolu, E. Ryłski z Rzeszowa, A. Łukasiewicz z Rosyi, B. Bogdański z Wołynia, F. Pochwaliński z Rosyi, B. Wroczyński z Podola rosyjskiego, S. Pankowski z Przemyśla, R. Kownacki z Czernicy, F. Ahsmann z Lundscheid, E. Zipper z Wiednia, L. Lander ze Szczerca, W. Chranowski z Królestwa, W. Swieżawski z Hołubia, J. Kossowski z Podola rosyjskiego, K. Paygent z Sidorowa, J. Münster z Wiednia, Löwenthal z Kolonii, R. Paich z Jasia, J. Strutyński z Liska, H. Sokołowski z Podola rosyjskiego, J. Halla z Pragi, Z. Mochnacki z Toustoułg, T. Horodyski z Komarowa, J. Grotowski z Jaćmierza.

**Hotel Imperial.** Hr. Karol Starzyński z Podola, hr. Zofia Michałowska z Kijowa, Tadeusz Niemientowski ze Zbaraza, Zbigniew Horodyński, Józef Verhellou z Ropienki, Heinrich Synge z Borysławia, dr. Emil Basch z Pragi, Józef Barzykowski z Rosyi, Karol Riedl z Brodów, dr. Maurycy Körbel z Nowego Sącza, Józef Rydygier z Poznania, Władysław Barzykowski z Dąbrowy, hr. Jakób Schratter ze Stanisławowa, dr. Józef Lander z Abazyi, Jakób Pollak ze Stanisławowa.

Dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy” wychodzi 2 razy tygodniowo (26 razy kwartalnie). Przedpłata kwartalna za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 3 Korony.

**POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY!**

Zamówienia do działu „Popierajmy przemysł krajowy” przyjmuje wyłączenie Administracja Słowa Polskiego względnie Biuro reklamy wyrobów krajowych we Lwowie.

OGŁOSZENIA ZBIOROWE „SŁOWA POLSKIEGO”

**Kupujemy wyroby krajowe!**

Bazar krajowy we Lwowie, Hotel Georga poleca 365

Koce na łóżka i na wózki, oraz na konie para od zł. 5 Sukna na liberye.

**Nigretina** czarna lub ciemna używa się do ubarwienia włosów, wąsów i brody na kolor czarny lub ciemny, barwa piękna. 2k.

**Jan Ilnatowicz**  
Lwów, Sykstuska 1. 25, pl. Maryacki 11, Kraków, Sukiennice 28, Przemysł, ul. Mickiewicza. 363 ?

**Sztuczne Wody mineralne i lecznicze**  
polecone i pod kontrolą Komisji Przemysłowej Towarzystwa Lekarskiego lwowskiego — wyrabia i poleca

**FABRYKA WODY SODOWEJ — — — — — i NAPOJÓW MUSUJĄCYCH**

**„ZDROWIE”** we Lwowie ulica Krzyżowa 42. Nr. telefonu 5

Do nabycia w aptekach. 362

Fabryki papieru maszynowego **Braci Fiałkowskich**

w Białej — Czańcu — Bielsku wyrabiają wszelkie gatunki papieru drukowego, kancelaryjnego, konceptowego, kolorowego itp. Dostarczają papier gazetowy dla: Czasu, Gazety Lwowskiej, Głosu narodu, Słowa Polskiego i w.i. 370

**Szparagi**  
duże, świeżo cięte, wybierane 1 kilo po 1 kor. 80 hal. Zwykle piękne po 1 k. 50 h do 20 maja. Później paczka 5 klg. 4-80 k.

**Bryndza**  
majowa, górską, 5 klg. paczka 4 kor. 56 hal.

**Zarząd pasieki Antoniego** Krańskiego w Jezierznanach ad Czortków wysyła w każdej porze roku miód lipcowy przaśny prawdziwy w 5 klg. blaszankach (wszystko opłatnie) po cenie 6:50 k., miód lipcowy, kurac. zaś za cenę 7 kor. Wysyła również odszczególnione na kilku wystawach miody pitne jak: kasztelański, paniński, królewski i miody owocowe jak: wiśniak, dereniak, maliniak, poziomczak, grusznik, winogroniak, porzecznik i t. p. w 5 klg. blaszankach od kwoty 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. (wszystko opłatnie). Cenniki ua żądanie bezpł. i franco. 364

**ZORA**  
**Drogami życia**  
powieść współczesna. — Cena Kor. 1:20. — Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzny 17—19, we własnych kantorach: w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) i przy ul. Klementyny Tańskiej 1. 1 (róg ul. Akademickiej) oraz we wszystkich księgarniach. 7711

**Parowa fabryka** — biskoptów i pierników **STANISŁAW GURGUL** w Jarosławiu 363

**Morskie oko** wykwitne pieczywo miodowe wyrobu Jarosławskiej fabryki.

Wydawnictwo Słowa Polskiego **Tajemnica pewnej rodziny polskiej** — POWIEŚĆ — Z oryginału duńskiego przetoczyła J. Klemensiewiczowa. Cena K. 1:20

w ozdobnej oprawie K. 1:80 Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzny 17—19, we własnych kantorach: w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) i przy ul. Klementyny Tańskiej 1. 1 (róg ul. Akademickiej) oraz we wszystkich księgarniach. 1772

Proszę żądać wszędzie! Musztardy zdrowotnej „Jurkiewicz” — Musztardy zdrowotnej „Jurkiewicz” — Musztardy a la Kreams — Jurkiewicz” Knotków nocnychkon. „Jurkiewicz” — Knotków „Opatrność” „Jurkiewicz” — Knotków salonowych „Jurkiewicz” Knotków kościelnych „Jurkiewicz” z fabryki pod firmą: **H. Jurkiewicz, Nowy targ** zdrow. musztardy 5 kl. za zaliczką k. 4:50. Próbkę knotków za 50 h. w markach, odsprzedającym cennik hurtowny gratis i franco. Zastępcy poszukiwani. 366

**WAŻNE dla podróżujących!**  
**REWOLWERY** dla własnej obrony, do dozwolonego użytku browningi, repetyery, floberty, stućczyki, expressy, drillingi, lankastrówki z Kruppa łufami. Wszelkie przybory myśliwskie poleca najtaniej pracownia rusznikarska **Bolesława Jankowskiego**, Lwów, ul. Czarneckiego 1. 2. 375

Rok założenia 1789.  
**Jedyna krajowa fabryka Świec woskowych**  
**Fryderyk Schubuth i Sp.**  
Lwów, Rynek 48.  
Poleca: Świece woskowe białe i malowane. Kwiaty do świec. Masę woskową do zapuszczania podług. 371

**Bulion**  
odznacz. licznymi medalami **parą gotowany** z własnego drobiu, zwierzyny i jarzyn kilo po 10, 12, 15 i 20 K., najmocniejszy dla chorych. 361 poleca **Dwór Łapszyn** p. Brzeżany.